



PO REMISIE CZAS NA ZWYCIĘSTWO!

Po dwóch porażkach i remisie nadarza się okazja na pierwsze 3 punkty w B-klasie. Jak do tej pory piłkarze z Psychowic nie rozpieszczali fanów. Po porażce w derbowym spotkaniu z Płomieniem Kostrze i nieudanym wyjeździe do Wielkich Dróg, zawodnicy Psychowianki zremisowali mecz, który już mieli wygrany.

Pomimo trzy bramkowej przewagi drużyna zremisowała ze Zrywem Facimiech 4-4. Szczegóły na stronie 2.

Tym razem naszym przeciwnikiem będzie drużyna LKS Libertów. Nasi dzisiejsi goście zajmują aktualnie drugie miejsce w tabeli B-klasy, z dorobkiem 7 punktów i stosunkiem bramek 5-1. Psychowianka zajmuje 11 miejsce z 1 punktem i stosunkiem bramek 5-8. Klub z Libertowa został założony w 1996 roku. W jego barwach występował między innymi znany z Cracovii Paweł Depa. Barwy Libertowa to żół-

to-czar-ne. Pomimo sporej różnicy p o - zycji, liczymy na dobry w y - stęp drużyny z Psychowic i przy odrobinie



s z e stwo. W dzisiejszym meczu znów nie zagra zawieszony za czerwoną kartkę Łukasz Kostrz. Pod znakiem zapytania stoi również występ kilku innych zawodników. Do grona kontuzjowanych dołączył również rezerwowy bramkarz naszej drużyny Dawid Litwin, który narzeka na ból łą-

szczęś-
cia pierw-
z w y c i ę -

DZIWNY JEST TEN ŚWIAT...

1:0 Laurisz 7 min
2:0 Poniedziałek 19 min
3:0 Poniedziałek 43 min
3:1 Szafranski 52 min
4:1 Poniedziałek 69 min
4:2 Skaz 74 min
4:3 M.Badura 90+2 min
4:4 Skaz 90+3 min

Pychowianka: Wojnar - M.Górecki (55 min Balon), Laurisz, Wojaś, Piórkowski (68 min Musiał) - Ł.Górecki, Łyś, Mrozek, Patnaik - Poniedziałek (88 min Wojtaś), Kucharczyk (48 min Pałach)

Zryw: Chrostel- G.Badura, Sekuła, Korzeniowski, Jakubowski - Pacułt, Szafranski, Górski, Wołek (84 Rojek) - Skaz, M.Badura.

Sędziował: M.Jurgała

Żółte kartki: Piórkowski - Sekuła, Szafranski

Widzów: 70

Jak można było tego meczu nie wygrać ??? Zastanawiali się kibice Pychowianki opuszczając stadion. Do przerwy gospodarze prowadzili już 3:0, później 4:1, lecz mecz zakończył się podziałem punktów.

Początek meczu, to ataki Pychowianki. Sygnał do natarcia dał w 5 minucie

Łyś - strzelając z rzutu wolnego. Chwilę później, debiutujący w Pychowiance a pozyskany z Podgórze Kraków Mariusz Laurisz ni to strzałem, ni to centram, zaskoczył Dariusza Chrostela. W odwecie groźnie było pod bramką Pychowianki, lecz debiutujący w niej Laurisz udanym wślizgiem zażegnał niebezpieczeństwo. Kolejna akcja Zrywu w 16 minucie przyniosła strzał w okolice spojenia. Jednak w 19 minucie było już 2:0 Z boku pola karnego przymierzył Mirosław Poniedziałek i Chrostel po raz drugi wyjmował piłkę z siatki. Chwilę później „Wtorek” wspólnie z Piotrem Mrozkiem próbowali podwyższyć wynik. Pierwszy uderzał, drugi po obronie bramkarza próbował dobijać piłkę. Idący za ciosem Pychowianie stwarzali kolejne sytuacje bramkowe. Jednak ani Poniedziałek, ani Kucharczyk nie potrafili ułokować futbolówki w siatce. Z dystansu uderzał Laurisz, bez rezultatu.

Rywale wykonywali serię rzutów wolnych - po których gorąco było pod bramką Wojnara.

W 38 min trójkową akcją przeprowadzili Łyś-Mrozek-Kucharczyk, chwilę później z dystansu uderzał Łyś. Zmianę rezultatu przyniosło chytre zagranie Poniedziałka w 43 minucie - kiedy to

lobem zmusił do kapitulacji Chrostela. Wydawało się, że jest po meczu.... Wprawdzie w 52 minucie gola dla Zrywu zdobył Stefański wykorzystując nieporozumienie Wojnara z linią obrony, jednak 69 minuta dała bramkę Poniedziałka, który po długim podaniu Laurisza głową strzelił do siatki. Miało być pięknie...Pychowianka kontrolowała przebieg wydarzeń na boisku, choć Skaz w 74 minucie strzelił na 4:2,(nasi obrońcy dali się zaskoczyć po rzucie różnym), lecz groźniej było pod bramką Zrywu. Najpierw Balon (75 min) atomowo uderzył z 40 metrów, później dwukrotnie strzelał Laurisz. Po 90 minutach gry było 4:2 dla Pychowianki i kibice radowali się już z pierwszego zwycięstwa w B-klasie. Jednak gra się do końca. W doliczonym czasie gry, po dwóch bliźniaczych błędach najpierw Marcin Badura a później Kazimierz Skaz doprowadzili

do wyrównania...

Takich meczy nie wolno remisować. Zamiast radości ze zwycięstwa, piłkarze i kibice przełknęli gorzką pigułkę. Choć przed meczem (zważywszy na brak w drużynie :Zegarmistrza, Pasierba, Kawalca, Ł.Kostrza, Borkowskiego i K.Marka) remis przyjęliby w ciemno. Stało się inaczej.

Mecz choć emocjonujący, stał na średnim poziomie a ilość bramek, to raczej wynik błędów niż rewelacyjnej postawy obu drużyn.

Pierwszy punkt został zaksięgowany, za tydzień ciężki bój z Libertowem, oby było lepiej...

W drużynie Pychowianki zadebiutował pozyskany z Podgórze Kraków Mariusz Laurisz. Widać, że będzie sporym wzmocnieniem dla drużyny.

siara



Tel. +48 12 256 99 80
+48 12 256 99 82
+48 12 276 73 56
Fax. +48 12 256 99 81
Kom. 0 602 651 335

**HURTOWNIA DROBIU
MIĘSA I WĘDLIN**

Skawina
Ul. Lipowa 4

**Zapraszamy
Pn - So
6:00 - 15:00**

Zamówienia przyjmujemy
przez 24 h na dobę



DO PYCHOWIANKI PRZEZ INTERNET - KUBA PAŁACH

Mieszkaś poza Pychowicami, skąd dowiedziałeś się o naszym Klubie???

Poprzez internet. Pychowianka na pewno była najbardziej medialnym klubem C – klasy.

Nim trafiłeś, do Pychowianki, zgłosiłeś swój akces do innych Klubów ???

Tak, próbowałem swych sił w Podgórzu.

Pochodzisz z usportowionej rodziny, nie tylko Ty grasz w piłkę ?

Masz na myśli mojego brata, który występuje w podhalańskiej A-klasie. Jest zawodnikiem Jordana Jordanów i ma wielkie serce do gry. Sport w mojej rodzinie faktycznie zajmuje znaczące miejsce. Mój tata zajmował się szkoleniem młodzieży w biegach narciarskich na Podhalu, a sportowcem była również moja babcia.

Początki w Pychowiance były trudne, długo czekałeś na debiut ?



Na dobrą sprawę na debiut nie czekałem wogóle – zagrałem w pierwszym meczu, w którym mogłem, chociaż było to dopiero w 10-tej kolejce z Salwą Kraków. Wcześniej nie grałem w meczu, bo nie miałem badań. Debiut wspominam bardzo dobrze, gdyż wygraliśmy 4:0 na wyjeździe.

Jednak doczekałeś się, zaś niedługo potem zdobyłeś dla „Pycho” bramkę ?

Bramkę zdobyłem w meczu z TS Rybitwy, po pięknej akcji Krzyśka Marka

który idealnie mi dograł. Nie pozostało mi nic innego jak tylko dołożyć nogę. Krzyśkowi należą się gratulacje za tę asystę. Oby niedługo mógł się cieszyć ze swojego pierwszego gola również.

Awansu nie wywalczyliśmy bezpośrednio na boisku, lecz przy pomocy zmiany systemu rozgrywek. Czy należał się nam ?

Między innymi po naszej grze w ostatnich meczach, frekwencji na treningach, a także po tym, jaką mamy publiczność widać, że C-klasa to nie miejsce dla nas. B klasa również jest tylko przystanią przed dalszym żeglowaniem w górę.

Różnice pomiędzy B a C-klasą???

Przed wszystkim kluby B – klasowe bardzo często mają pieniądze. Co za tym idzie, mają również lepsze zaplecze treningowe a to przyciąga dobrych piłkarzy.

Trzy mecze jeden punkt, to chyba nie jest szczyt marzeń ?

To dopiero początek. Myślę, że można być zadowolonym z tego jak zaprezentowaliśmy się w tych spotkaniach, a zwycięstwa jeszcze przyjdą.

Nowy trener – Piotr Jarosz, co sądzisz o jego metodach ?

Wydaje mi się, że każdy z nas gdy patrzy na pracę naszego trenera, to widzi, że wkłada on w tą pracę dużo serca. Widoczne jest ile czasu trener poświęca tej pracy i za to należy mu

się szacunek.

Metody szkoleniowe będzie można ocenić po wynikach na jesieni oraz później na wiosnę, jednak już teraz widać, że umiejętności indywidualne każdego z nas wzrosły. Jako zespół również moim zdaniem gramy lepiej. Zaslugą trenera jest także poszerzenie kadry meczowej – na treningu każdy jest równy, bez względu na to, czy jest podstawowym zawodnikiem, czy też wychodzi tylko na ostatnie pięć minut. Dzięki temu rosną umiejętności także tych ostatnich.

Jakie cele wyznaczasz sobie i drużynie w tym sezonie ?

Przed sobą wyznaczam sobie za cel wywalczenie miejsca w pierwszym składzie dobrej grą a nie problemami kadrowymi zespołu. Przy czym jest to plan długoterminowy ;-)

Celem drużyny jest walka w każdym meczu o zwycięstwo, a środkiem do celu jest solidna praca na treningach.

Kilka słów o sobie, skąd pochodzisz, gdzie mieszkasz ?

Pomimo, że korzenie mam krakowskie, to urodziłem się i dorastałem na Podhalu w trzech różnych miejscowościach ;-). Od siedmiu lat mieszkam w Krakowie.

Czym zajmuje się Jakub Pałach, na co dzień ?

Jestem studentem AGH kierunku elektronika. Rozpaczynam czwarty rok i studia zabierają mi znaczną część czasu. Byłem przez kilka lat również

gitarzystą jednego z krakowskich zespołów. Obecnie, na czas wakacji, pracuję jako programista.

Jeśli chodzi o sport, to oprócz piłki staram się znaleźć czas również na basen i tenis.

Zaangażowałeś się w życie Pychowianki, nasza strona internetowa (www.pychowianka.com) a raczej jej nowe oblicze, to w dużej mierze Twoje dzieło ?

Wspólnie z Łukaszem Góreckim unowocześniliśmy trochę stronę internetową. Statystyki odwiedzin pokazują, że strona internetowa jest potrzebna – ze strony korzysta wielu ludzi. Mamy również forum, na którym napisano już grubo ponad 1000 wiadomości czyli nieporównywalnie więcej niż na forach innych drużyn.

Prac na rzecz Klubu też nie odmawiasz ?

Raz pomogłem skosić boisko. Nic wielkiego w porównaniu do prac, które wykonują regularnie niektórzy, bardziej zaangażowani w życie Pychowianki zawodnicy. Jednak nawet ten jeden raz pozwala docenić pracę kolegów.

Kiedyś w luźnej rozmowie, stwierdziłeś, iż wierzysz w kilka rzeczy – w to, że zdobędziesz miejsce w wyjściowym składzie, bardziej dalekosiężne to.... zafundowanie Pychowiance stadionu – nowy Cupiał z Ciebie ?

W zdobyciu miejsca w wyjściowym składzie wierzę oczywiście. Natomiast

jeśli chodzi o stadion, to na chwilę obecną brakuje mi dwóch rzeczy: równej nawierzchni oraz szatni z natryskami. Fajnie by było zdobyć jakiegoś dużego sponsora.

Pychowianka, to chyba nie tylko futbol, to nowi znajomi, wspólne wyzwania i cele, jak czujesz się w „pychowickiej rodzinie” ?

Pychowianka jest wyjątkowym klubem, gdyż zebrała ona bardzo ciekawych ludzi, którzy wiele sobą reprezentują. Nie wszyscy oni mieszkają w Pychowicach (jak było dawniej) i co ciekawe, Ci ludzie spoza Pychowic też szybko się w Pychowiance aklimatyzują.

Trzy życzenia od złotej rybki ???

Uważam że sam musisz wziąć sprawy w swoje ręce jeśli chcesz coś osiągnąć. Do sukcesów sportowych dojdziemy sami ciężką pracą i złota rybka nie jest nam w tym potrzebna. Ale coby się życzenia nie zmarnowały to niech omijają nas kontuzje.

Tradycyjnie na koniec, co chciałbyś dodać od siebie ?

Chciałbym pozdrowić kolegów z drużyny a także podziękować kibicom ale także zachęcić ich do jeszcze większego dopingu. Bądźcie naszym dwunastym zawodnikiem, bo takiego atutu nie ma nikt inny w naszej lidze.

siara

TABELA B-KLASY PO TRZECIEJ KOLEJCE

Nr.	Nazwa drużyny	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	POGOŃ II Skotniki	3	9	3	0	0	12-2
2.	LKS Libertów	3	7	2	1	0	5-1
3.	TRZEBOL Wielkie Drogi	3	6	2	0	1	6-5
4.	PODGÓRZE Kraków	3	5	1	2	0	6-3
5.	ZRYW Facimiech	3	4	1	1	1	10-10
6.	RZOZOVIA Rzozów	3	4	1	1	1	4-6
7.	BORKOWIANKA Borek Szlachecki	3	4	1	1	1	2-4
8.	PŁOMIEŃ Kostrze	3	3	1	0	2	4-6
9.	GAJOWIANKA Gaj	3	3	1	0	2	5-8
10.	KS Tyniec	3	2	0	2	1	1-2
11.	PYCHOWIANKA Kraków	3	1	0	1	2	5-8
12.	STRZELCY/KORONA Kraków	3	1	0	1	2	5-10

PRALNIA I MAGIEL J.L. OCHOJNA

*PRANIE *PRASOWANIE

*TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE

PYCHOWICE, UL.JEMIOŁOWA 5 Telefon : 267-25-63

Dla Was pierzemy bardzo tanio.....dla „Pychowianki” za darmo

TRAMPKARZE

DUBIECKI I ŁACHMAN TRENUJĄ Z SENIORAMI!

Po decyzji Zarządu o zawieszeniu działalności sekcji juniorów, część naszych młodych piłkarzy postanowiła trenować z zespołem seniorów. Jako pierwsi uczynili to Dominik Dubiecki i Michał Łachman.

Niestety, żenująca frekwencja na treningach juniorów, nie pozwoliła na

kontynuację pracy z młodzieżą. Szkoda, bo szkolenie młodych piłkarzy na „własnym podwórku” to podstawowa działalność każdego Klubu. Do tematu niebawem wrócimy.

**ŚNIADANIA * OBIADY DOMOWE * NAPOJE *
PIWO * LODY**

PUB SKALICA



U PANI STASI

UL SKALICA 23 CODZIENNIE 10.00 – 24.00